

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty

we Lwowie:
bez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . . zł. 5-00
z dostawą do domu . . . zł. 5-30
na prowincji:
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą . . . zł. 8-00
Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji **20 gr.**

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6¹/₂ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg. Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 13. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500.900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-02. Młodziejowski 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

O stosunkach polsko - sowieckich.

Paryż, 23 lipca. (PAT). „Le Temps”, w artykule wstępnym analizuje politykę zagraniczną Sowietów, dowodząc, iż Moskwa zmieniła swoją dotychczasową politykę odosobnienia w Europie w związku z kolosalnymi trudnościami wewnętrznymi. Głód, jaki grozi masom chłopskim, zmusza rząd sowiecki do zaprzestania chwilowo wszelkiej zewnętrznej propagandy komunistycznej.

Ta ewolucja w poglądach Rosji sowieckiej rozpoczęła się od zawarcia traktatów o nieagresji z Polską oraz z państwami bałtyckimi. Dojście do władzy Hitlera w Niemczech musiało w Moskwie być przyjęte z nieufnością. Dzisiejszą politykę sowiecką, niezaprzeczenie urzyspieszyła nieostrożna deklaracja londyńska Hugenberga, w której ujawnione wschodnie ambicje niemieckie, mogły słusznie zaniepokoić Moskwę.

Dzisiaj zbliżenie polsko - sowieckie znajduje swój wyraz nie tylko w pakcie o nieagresji. Stosunki między Warszawą a Moskwą są tego rodzaju, że można oczekiwać jak najszybszej współpracy sowiecko - polskiej.

Ma się przytem wrażenie, że strona sowiecka kładzie jak najsilniejszy nacisk na rozbudowę dobrych stosunków z Polską i często wykazuje zniecierpliwienie, gdy stosunki te nie są dosyć szybko doprowadzane do rezultatów zadawalających. W konsekwencji tej sytuacji Polska, która przeżywała podwójną groźbę agresji rosyjsko - niemieckiej, dzisiaj może zwrócić całą uwagę na obronę granic zachodnich.

„Le Temps” twierdzi, że mimo obowiązujących oba te państwa układów — jawnych i tajnych — dzięki błędnej polityki narodowych socjalistów zasadnicza koncepcja polityki sowieckiej, która dotychczas opierała się wyłącznie na porozumieniu z Niemcami uległa poważnej zmianie.

Wiedeń, 23 lipca. (PAT). Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse” Mikołaj Basseches przedstawia znaczenie paktów, zawartych między

Francją i Polską z jednej, a Rosją sowiecką z drugiej strony.

Francja jest, jak dawniej, tak i teraz zdania, że pokój w Europie da się utrzymać tylko przez możliwie ścisłe stosunki z Unją sowiecką. Polska nie idzie wprawdzie tak daleko, by dążyć do współpracy wojskowej z Moskwą, mimo to pragnie ona absolutnego bezpieczeństwa swych granic wschodnich. W codziennej, praktycznej robocie prowadzi narazie Polska, gdyż Francja idzie właściwie tylko za Polską. W Warszawie i w Moskwie stosuje się wzajemną kurtuazję. Kiedy z okazji lotu alpejskiego, poseł polski zjawia się na lotnisku w Moskwie, podniesiono po raz pierwszy w górę flagę burżuazyjną — flagę Polski. Wizyty redaktorów Miedzińskiego i Radka miały zademonstrować, że także i przedstawiciele

opinii publicznej obu krajów pozostała ze sobą w szczególnie dobrych stosunkach.

Korespondent „Neue Freie Presse” stwierdza dalej, że w Unji sowieckiej panuje obecnie nastrój antyniemiecki. Słychać znów opinie, że Z. S. S. R. zmuszony będzie uprawiać „słowiańską” politykę zagraniczną, występując wyraźnie za traktatem wersalskim. Formułka bolszewicka na ten temat opiewa: „Zamiast imperialistycznej rewizji traktatów pokojowych, lepiej żadnej rewizji”. Imperjum sowieckie stało się niejako czynnikiem konserwatywnym w polityce oświatowej, gdyż w pewnym znaczeniu broni „status quo”.

Olbrzymia granica od Bałtyku do Morza Czarnego jest dziś granicą najmniej sporną i najbardziej pokojową.

Hitler o współdziałaniu Kościoła z państwem.

Berlin, 23 lipca. (PAT). W sobotę wieczorem kanclerz Hitler wygłosił przez radio mowę w której uzasadniał konieczność współdziałania między państwem a kościołami chrześcijańskimi w zamian za ochronę, której kościoły w Niemczech żądały od państwa.

Podobnie jak państwo nie może być obojętne wobec zjawisk o charakterze religijnym, tak i kościołom nie wolno, mówił kanclerz Hitler, pozostawać obojętnymi wobec przemian, dokonujących się w życiu politycznym i narodowym. Tylko naiwny może sądzić, że zwycięstwo bolszewików nie wpłynie

łoby na sytuację kościoła. Pozostawienie kościołom walki z bolszewizmem nie zdołaloby powstrzymać rozwoju bolszewizmu, o ile nie przeciwdziałaloby temu ruch narodowo - socjalistyczny. Kościoły muszą zająć wyraźne stanowisko wobec tego rodzaju ruchów rewolucyjnych o charakterze samobrony narodowo - socjalistycznej.

Kanclerz wyraził życzenie, aby stosunki między państwem narodowo-socjalistycznym a kościołami ewangelickimi zostały unormowane w sposób podobny, jako to się stało między Rzeszą a Watykanem.

Przyczyny spadku walorów na giełdach Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 23 lipca. (PAT). W sferach giełdowych twierdzą, że bezpośrednim powodem ostatniego katastrofalnego spadku walorów na giełdach Stanów Zjednoczonych, była zniżka zboża kanadyjskiego i niewielka poprawa kursu dolara na rynkach światowych. Te dwa czynniki wystarczyły, aby cały

gmach sztucznie zbudowanej haussy zawalił się, stawiając perspektywy polityki Roosevelta, wobec wielkiej nie wiadomej. Wreszcie trzeci czynnik, to deficyt bilansu handlowego Stanów Zjedn., wyrażający się za ostatnie miesiące kwotą 2 miliardów dolarów.

Wielka burza i pożar w Łodzi.

Łódź, 23 lipca. (PAT). Dziś w godzinach wieczornych przeszła nad Łodzią wielka burza, która wyrządziła znaczne szkody. Woda, spływająca całą szerokością ulic, zalała niżej położone piwnice. Od uderzeń piorunów powstało w okolicy szereg pożarów.

Okolo godz. 21 ukazała się nad miastem wielka tupa. Równocześnie zaalarmowano straż pożarną, że wybuchł ogień w zakładach bawełnianych firmy

bracia Piotrkowscy, Fuchs i Ska. Płomienie objęły cały 4-piętrowy gmach, w którym mieściła się przedalnia, tkalnia, farbiarnia i t. d. Do gaszenia pożaru przybyły wszystkie oddziały straży ogniowej, które zdołały pożar umiejscowić. Wielki gmach fabryki spłonął doszczętnie wraz z maszynami. Przypuszczalne straty wynoszą około półtora miliona złotych. Fabryka zatrudniała ponad 500 robotników.

Lotnik Post pobił swój rekord

N. Jork, 23 lipca. (PAT). Willy Post, który wylądował w N. Jorku o północy wedle czasu miejscowego ukończył lot dookoła świata w czasie 186 godzin i 50 minut. Lotnik pobił więc swój rekord poprzedni o przeszło 21 godzin.

PULK. LINDBERGH W GRENLANDJI

N. Jork, 23 lipca. (PAT). Pulk Lindbergh i jego żona wylądowali pomyślnie w miejscowości Godhaab na Grenlandji.

INGAUNIS I TURZAŃSKI W MOSKWIE.

Moskwa, 23 lipca. (PAT). Lotnicy sowieccy, którzy bawili w Polsce, powrócili do Moskwy pomyślnie. Pierwszy lądował Ingaunis, w dwie godziny później Turzański.

W AUSTRII NIE BĘDZIE DZIENNIKÓW NAROD. . SOCJAL.

Wiedeń, 23 lipca. (PAT). Związek przemysłu graficznego w Austrii rozstał do drukarni okólnik, w którym — powołując się na rozporządzenie rządowe — wzywa do zaprzestania drukowania dzienników narodowo - socjalistycznych i komunistycznych. Wszystkie drukarnie zastosują się do tego okólnika. Dzięki temu w całej Austrii począwszy od 24 b. m. nie ukaze się ani jeden dziennik narodowo - socjalistyczny, lub komunistyczny.

„UNIwersYTET NA WYGNANIU”.

N. Jork, 23 lipca. (PAT). Utworzył się tu komitet, złożony z wybitnych uczonych i rektorów wyższych uczelni celem niesienia pomocy uczonym niemieckim, ofiarom hitlerowskiego antysemityzmu. Komitet przede wszystkim zbiera składki na pomoc materialną dla uczonych wygnanych z kraju i pozbawionych warsztatów pracy. Równocześnie tworzy się „uniwersytet na wygnaniu”, który już w jesieni rozpocznie działalność jako wyższa uczelnia, gdzie wykładać będą uczeni, którzy musieli opuścić Niemcy.

MIĘDZYNARODOWI FAŁSZERZE PIENIĘDZY.

Wiedeń, 24 lipca. (PAT). Policja wiedeńska aresztowała bandę oszustów, która usiłowała w Austrii, na Węgrzech, Rumunii, a także w Bytomiu rozpowszechniać fałszywe banknoty 100-dolarowe i 50-funtowe. Na czele szajki stał kupiec Bilbaum, który twierdzi, że banknoty otrzymał z Belgji. Oprócz niego aresztowano jeszcze dwóch innych kupców, czwarty zdołał zbiec.

TRAGICZNY WYPADEK

Lyon, 23 lipca. (PAT). W Bourges miejscowy proboszcz wybrał się na wycieczkę, wraz z 16 dziećmi swych parafian. Wycieczka musiała przeprawić się przez jezioro. Na jeziorze łódź przewróciła się. Proboszcz wyratował kolejno troje dzieci. W czasie ratowania czwartego dziecka proboszcz utonął wraz z pozostałymi dziećmi w liczbie 12.

KONSERWATYSTA ANGIELSKI ZA ZWRÓCENIEM NIEMCOM KOLONJI

Frankfurt, 23 lipca. (PAT). Tutejszy „Gen. Anzeiger” donosi, że konserwatywny członek parlamentu angielskiego pufk. Moor, przemawiając wczoraj na zgromadzeniu t. zw. Unionistów, oświadczył się za zwróceniem Niemcom ich dawnych kolonij w Afryce zachodniej. Zdaniem Moora będzie to najmańdrzejsza i lojalna forma zmiany traktatów pokojowych.

BITWA JAPONCZYKÓW Z BANDYTAMI.

Tokio, 23 lipca. (PAT). Pod Czien-Tao wojska japońskie stoczyły formalną bitwę z grupą bandytów, liczącą kilkadziesiąt osób. Na placu boju pozostało przeszło 200 zabitych bandytów.

Wiadomości bieżące

24

lipca
1933

Poniedziałek

Franciszka, Krystyny

Jutro: Jakóba apost.

Wschód słońca: 3:44

Zachód słońca: 19:40

TEATR WIELKI.

Nieczynny z powodu feryj.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek 24 bm. godz. 8 „Morjium”, występ Edwarda Żyteckiego.
Wtorek 25 bm. godz. 8 „Morjium”.

KINOTEATRY.

ADRIA: „Demon śmierci”.
APOLLO: „Rozkoszna przygoda Käte Nagy”.
ATLANTIC: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
CASINO: „Pożegnanie z grzechem” z Joan Crawford.
CHIMERA: „Blaski i oienie miłości”.
GRAZYNA: „Frankenstein” oraz rewja „Pożyczyć złote”.
KOPERNIK: „W tajnej służbie” komedia i tygodnik.
MARYSIENKA: „W tajnej służbie” komedia i tygodnik.
MIRAŻ: „Książę student” z Ramonem Novarro.
MUZA: „Maski doktora Fumanczu”.
PALACE: „Prawo do grzechu”.
PAN: „Rasputin” oraz „Wiktoria i jej huazar”.
PASAŻ: „Maski Dra Fu-Manchu”.
RAJ: „Romans” Greta Garbo oraz Radiostacja W. P. W.
STYLOWY: Z powodu rekonstrukcji kino nieczynne.
ŚWIT: „Niepotrzebna” oraz „Podniebny romans”. Nadto wyst. Futuristyczny.
UCIECHA: „Faforyta Maharadży” oraz rewja.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy dalszy ciąg powieści W. Baranowskiego p. t. „Gaudeamus”.

— Z Teatru Rozmaitości. Dziś o godzinie 8 wieczorem w dalszym ciągu wystawiona będzie fascynująca, pełna ekspresji dramatycznej oraz przykuwająca niemal uwagę widza od początku do końca przedstawienia, sztuka dra Ludwika Herzera p. t. „Morjium”. Występujący gościnnie w popisowej roli nieszczęśliwej ofiary nafogu morfistycznego, Edward Żytecki, codziennie oklaskiwany jest niezwykle serdecznie przez tłumnie zebrana publiczność.

— **Bójka na Kleparowie.** W notatce zamieszczonej pod powyższym tytułem we wczorajszym numerze wkradła się omyłka. W restauracji Marjana Wróbla w Kleparowie przy ul. Warszawskiej 70, Stanisław Horoszy, w czasie sprzeczki postrzełł Wojciecha Banię, raniąc go w dłoń, a Antoniego Wróbla, który przypadkowo bawił w restauracji, w lewy bok. Przez omyłkę zostało wydrukowane, że strzalał od dał Banię.

KRADZIEŻE MIESZKANIOWE.

Z mieszkania Henryka Oleśniewicza, zamieszkałego w Wólce Pamińskiej 56 A, jacyś złodzieje po wyciśnięciu szyby w oknie, skradli ub. nocy 300 dol. ameryk. w gotówce i biżuterię, łącznej wartości około 2.000 zł.

W czasie nieobecności Maurycego Fischera w jego mieszkaniu przy ul. Sopińskiego 17, złodzieje otworzyli drzwi zapomocą dobranego klucza lub wytrycha i wymieśli ubrania i bieliznę, wyrządzając mu szkodę na sumę około 2.000 zł.

KRADLI KWIATY.

Wczoraj a. sz. w. r. Helene i Józefa Górków, zam. na Paskach Łyczakowskich, przyłapanych na gorącym uczynku kradzieży kwiatów, z cementarza Obrońców Lwowa. (4).

Ogródki działkowe dla bezrobotnych.



Na rozległych terenach fortu Bema przydzielono kilkudziesięciu rodzinom bezrobotnych z osiedla im. Aleksandry Piłsudskiej działki na uprawę kartofli. Na zdjęciu naszym widzimy jedną z tych rodzin przy uprawie swej działki.

Komitet powiatowy L. O. P. P. Skarbowców

Onegdaj odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Powiatowego LOPP. Skarbowców we Lwowie, pod przewodnictwem p. nacz. A. Karwińskiego, na którym wybrano przez aklamację zarząd Komitetu w następującym składzie: prezes: dr. Tadeusz Polak, prezes Izby Skarbowej I. we Lwowie; wiceprezes: p. St. Batoryki, nacz. Wydz.; wiceprezes II.: p. Br. Snarski, nacz. Wydz.; sekr. I.: p. T. Wrzoś, radca Skarbowy; sekr. II.: p. Andrzej Bartoszewski; skarbnik I.: p. Kasper Pakos; skarbnik II.: p. J. Nowakowski. Członkowie zarządu: pp. Adam Karwiński, nacz. Wydz., Wiktor Solman, nacz. Wydz., Bohdan Dębicki, prezes Dykcji Cel, mr. Antoni Pożarowski, kie-

rownik Wydz. Szymon Łabecki, radca Sk., Michał Sokołowski, inż. Karol Perschke. Komisja rewizyjna: pp. Karol Pirożyński, nacz. Wydz., Władysław Izdebski, nacz. Wydz., Władysław Safin, nacz. Wydz., inż. Kazimierz Niedźwiedzki, mr. Julin Dżugan.

Na zebraniu byli obecni wybitni reprezentanci Władz Skarbowych we Lwowie, z ramienia Kom. Wojewódzkiego L. O. P. P. przemawiał p. dyr. A. Tiger, który w swem przemówieniu wskazał na wzniosłe cele LOPP. i świetne wyniki dotychczasowej jej działalności, zakończył podziękowaniem dla organizatorów Komitetu Powiatowego L. O. P. P.

NASZ KONKURS.

Pragnąc ożywić Pismo, jako też dać Czytelnikom świeży i odmienny nieco materiał w ciągu lata, ogłaszamy niniejszem

KONKURS NA NOWELĘ.

Sędziami w konkursie tym będą sami prenumerujący. Po ukończeniu druku nowel, zakwalifikowanych do zamieszczenia w „Słowie Polskim” i „Gazecie Lwowskiej” — przy pomocy specjalnych kuponów, nadsyłanych do Redakcji, zadecydują oni większością głosów o odpowiednim wyróżnieniu nadesłanych utworów.

WARUNKI KONKURSU SĄ NASTĘPUJĄCE:

Temat nowel dowolny, Objętość każdej winna wynosić od 350—380 wierszy naszej szpalty. Rękopisy prosimy nadsyłać przepisane na maszynie. Nazwisko autora winno być załączone w zamkniętej kopercie, która zostanie otworzona dopiero po obliczeniu nadesłanych głosów czytelników. Na kopercie podać należy godło, lub pseudonim, znajdujące się też na nadesłanym rękopisie.

Drukowane będą te tylko nowele, które Redakcją uzna za posiadające odpowiedni poziom myślowy i literacki. Z pośród nich też plebiscyt wybierze trzy, mające być nagrodzone.

NAGRODY WYNOŚĄ:

I	:	:	:	zł. 150
II	:	:	:	100
III	:	:	:	50

Z nadających się do druku nowel będziemy zamieszczali co niedziela dwie w specjalnym arkuszu, który na okres letni zastąpi normalny dodatek p. t.: „Literatura, Nauka i Sztuka”.

Rękopisy należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Słowa Polskiego” i „Gazety Lwowskiej” z adnotacją na kopercie: „na konkurs”.

Ostateczny termin nadsyłania rękopisów upływa dnia 1 września b. r., prosimy jednak o nadsyłanie ich, o ile to możliwe, już wcześniej, gdyż w jednym z najbliższych numerów niedzielnych rozpoczynamy druk nowel. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi mniej więcej w połowie września.

W tydzień po wydrukowaniu ostatniego z wybranych utworów Czytelnicy zechcą uprzejmie nadsyłać swe orzekające opinie, zaznaczając tylko w specjalnych formularzach, jakie miejsce w konkursie zdaniem ich należy się poszczególnym nowelom

PEŁNIĘ SIĘ I ZDROWIA
DAJE
CZEKOLADA MLECZNA
PLUTOS

Konkurs pod nazwą „Dobry eksport”.

Nawiązując do ogłoszonego swego czasu konkursu „Dobry Eksport”, mającego za zadanie zbadanie wytrzymałości towarów w czasie transportu Państwowy Instytut Eksportowy otrzymał od linii „American Scantic Line” w New Jorku wiadomość, że statek „Uruguaye” przybył w końcu czerwca do Buenos Aires.

Całą przesyłkę składającą się z 21 skrzynek zbadal na statku atlantyckiego tamtejszego Poselstwa Polskiego. Przesyłkę również sfotografowano.

W obecnej chwili transport poddany próbie, przekroczył już równik i w najbliższym czasie przesyłka powróci do Polski, poczem nastąpi porównanie jej z duplikatami, pozostałymi w Warszawie.

Japońska kobieta - Herkules.



Na zdjęciu naszym widzimy japońską włościankę, noszącą na umieszczonej na głowie balii czworo dzieci. Z ciężarem tym przeszła ona swobodnie kilka kilometrów.

KONGRES AKADEMICKICH ORGANIZACJI SŁOWIAŃSKICH.

Poznań, 23 lipca. (PAT). W niedzielę rozpoczęły się w Poznaniu obrady V. kongresu katolickich akademickich organizacji słowiańskich z udziałem delegatów młodzieży z Czechosłowacji i Jugosławii. Po nabożeństwie w katedrze rozpoczęły się obrady w sali uniwersyteckiej. Wygłoszono szereg referatów.

POŻAR W WARSZAWIE.

Warszawa, 23 lipca. (PAT). Dziś o godz. 18-tej wybuchł pożar na poddaszu domu, należącego do firmy Bogusław Herse. Pastwą płomieni padła szwalnia, mieszcząca się na piątym piętrze, oraz częściowo dach.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 23 lipca. (PAT). Prawdopodobny przebieg pogody do wieczora dnia 24 b. m.: Przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz lub deszczów pochodzenia burzowego. Najpierw upalnie, po przejściu deszczów ochłodzenie.

— Temperatura we Lwowie w dniu 23 b. m. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 737,8, temperatura +21,5; o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 737,6, temperatura +29,6; o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 737,6, temperatura +22,7.

Program obchodu rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Na posiedzeniu sekcji obchodowej, od bytem onegdaj pod przewodnictwem r. Włodzimierskiego, uchwalono rozdzielić obchód rocznicy odsieczy wiedeńskiej na czas od 12 do 24 września b. r. W pierwszym dniu obchodu odbędą się nabożeństwa, składanie wieńców, odsłonięcie pamiątkowej tablicy, otwarcie wystawy zabytków z czasów Jana III., a wieczorem uroczysta Akademia. Rzucono też myśl, by w dniu tym na odgłos dzwonu z tumy św. Szczepana w Wiedniu, podany przez radio, uderzono w dzwony całej Polski. Następne dni wypełniłyby specjalne uroczystości, zebrania i odczyty, ostatni zaś dzień będzie poświęcony hołdowi wojska i imprezom przez nie zorganizowanym. W pochodzie wojskowym na czele ma jechać oddział husarski w historycznym stroju i uzbrojeniu.

Uchwalono m. i. poprzeć dezyderaty wojska co do przedstawienia utworu p. Bronczyka na gruntach Stojnowskich pod „Piaskową Górą“, wydać na lepki oraz pamiątkową odznakę metalową, inne szczegóły obchodu będą omówione na następnym posiedzeniu.

Na restaurację zamku w Olesku.

W dniu 6 sierpnia b. r. odbędzie się na obszarze całej Polski zbiórka pieniężna na odrestaurowanie zamku w Olesku. Jest nadzieja, że wyniki zbiórki pozwolą uratować ze zniszczenia królewski zamek Jana III. i uczynić go reprezentacyjnym gmachem Państwa na ziemiach południowo-wschodnich.

Rozwój ruchu turystycznego między Austrią a Polską.

Jak wiadomo powstała przed paroma miesiącami w Wiedniu druga z kolei placówka, której zadaniem jest organizowanie ruchu turystycznego z Austrii do Polski. Na ten temat nadesłał nam p. Tocker kilka uwag na czasie.

Od lutego br. do dnia dzisiejszego przybyło do Polski około 4.000 turystów z Austrii, a dalsze pociągi przybędą w najbliższym czasie. Turystyka i jej rozwój są w pierwszym rzędzie zawisłe od propagandy i organizacji.

Dotychczas nie było systematycznej pracy w tym kierunku ze strony Polski. W interesie kraju byłoby niezawodnie pożądanym, by i Polska, jak wszystkie inne państwa, starała się o zwiększenie tego ruchu. Inne państwa wydają duże sumy na artystyczne wykonywane plakaty i pierwszorzędnej jakości prospekty. Niestety piękno historycznych zabytków Polski, jak i uzdrowisk krajowych jest naogół nieznanym

ogółowi zagranicznej publiczności. — W tym kierunku nastąpiła ostatnio pewna zmiana na lepsze.

Koleje polskie posiadają doskonałą organizację, a Ministerstwo Komunikacji i jego oddział turystyczny z taką sprawnością pracują w kierunku rozwoju ruchu turystycznego, że pod tym względem wygoda cudzoziemców jest zapewniona. Spodziewać się więc należy, że w jesieni br. rocznica Odsieczy Wiedeńskiej i uroczystości Sobieskiego w Wiedniu spowodują zwiększenie ruchu turystycznego z Polski do Austrii a w konsekwencji także przyplwy Austriaków do Polski.

Polskie placówki konsularne zagranicą, a zwłaszcza Konsulat generalny w Wiedniu z niezwykłym zrozumieniem odnosi się do spraw związanych z turystyką, przykładając do tego problemu dużą wagę.

Zebranie Zarządu Powiat. Związku Młodzieży Ludowej w Łańcucie.

W dniu 16 bm. odbyło się w Łańcucie zebranie Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Ludowej, celem omówienia akcji organizacyjnej na terenie powiatu. Zmianami Zarządu Wojewódzkiego Z. M. L. wziął udział w obradach vice-prezes p. Henryk Puziewicz naswietlając szerzej wytyczne Prezydium Wojewódzkiego. W dyskusji, poza całokształtem zagadnień pracy młodzieżowej, bacznieszą uwagę zwrócono na „Przysposobienie Rolnicze“ i obywatelskie jako też współdziel-

ność. Te trzy zagadnienia zostały należycie przedyskutowane.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę urzędzenia „Dożynek powiatowych“, i postanowiono je urządzić w dniu 26 sierpnia b. r. Obradom przewodniczył vice-prezes Zarządu powiatowego p. Poseł Szajer.

Z. M. L. pow. Łańcut, mimo, że teren tego powiatu jest silnie rozpolitykowany, — ciężka praca wywalcza sobie prawo do życia jako organizacja państwowo-twórcza.

Pamiętnik Złotu Sokotów.

Sokoła dzielnica małopolska zamierza wydać pamiętnik złotu, który obejmie treścią opis złotu, odczyny, telegramy i życzenia jakoteż szkice historyczne Dzielnicy od 1924 r. Pamiętnik zawierać będzie cały szereg zdjęć fotograficznych. Wydawnictwo obliczone jest na 5—7 arkuszy druku, formatu 8 t. j. około 80—100 stron i kosztować będzie około 3 zł.

Ze względu na ciężkie warunki wydawnicze przewodnictwo dzielnicy użyła okazania się „Pamiętnika“ od ilości zgłoszeń odbiorców. Wykonanie całości nastąpiłoby w drugiej połowie września. Reflektanci zechcą podać gotowość odbioru pod adresem przewodnictwa dzielnicy małopolskiej do 15 sierpnia pod adresem: do pierwszego sierpnia, ul. Sokoła 1, 7, po pierwszym sierpnia, Rynek 9, I. p.

W sprawie wyjazdu osadników do Argentyny.

Syndykat Emigracyjny przypomina, że władze argentyńskie wydają zezwolenia na wyjazd do Argentyny rodzin rolniczych, posiadających poza opłatą kosztów podróży kapitał w wys. dol. am. 560, czyli 700 peso w złocie. Rodziny osadnicze korzystają z ulgowych kart okrętowych i płać tylko zł. 667,50 za przejazd od osoby, a nie 950, jak zwykli emigranci do Argentyny.

Oprócz sumy na zakupienie kart okrętowych i ziemi, osadnicy przedstawiają w Konsulacie Argentyńskim czek na 30 peso w złocie, jako sumę gwarancyjną za taką wizową. O ile rodzina w ciągu miesiąca od daty przyjazdu do Argentyny osiedli się na roli, wówczas otrzymuje zwrot oszku.

Blizszych informacji, oraz pomocy w uzyskaniu dokumentów podróży udziela zupełnie bezpłatnie Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Nitecała 7) oraz Oddziały i Agentury Syndykatu na prowincji.

DAJ GROSZ NA CELE T. S. L.

WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Pływacy Legji we Lwowie.

REKORD POLSKI WYRÓWNANY. — TRZY NOWE REKORDY OKRĘGOWE.

Wczorajszy mecz pływacki i watterpolowy, rozegrany pomiędzy stołeczną Legją a Pogonią, jakkolwiek pod względem poziomu sportowego wykazał znaczną wyższość gości, uważać należy za imprezę ze wszelkich miar udaną, która z pewnością przyczyni się znacznie do spopularyzowania pływactwa w naszym mieście. Specjalne słowa uznania należy się zaraz na wstępie Zarządowi O. Z. P., który całą imprezę przeprowadził nadzwyczaj sprawnie.

Przebieg zawodów wykazał bezsprzeczną wyższość pływaków Legji, co jest zupełnie zrozumiałe, jeśli się zważy, że mają oni możność treningu przez cały rok, a co dla naszych zawodników jest narażone niedostępne. Obserwując jednak niezgorszy poziom i ambicję pływaków lwowskich, należy mieć nadzieję, że z otwarciem krytej pływalni nastąpi z pewnością wielki postęp.

Z gości wybił się na pierwszy pian Szrajbman, który w konkurencji 100 mtr. stylem klasycznym wyrównał do niego należący rekord Polski; z innych należy wyróżnić Chaine i Smoredka. W naszym zespole podkreślić należy dobrą formę Kota, który w konkurencji 100 mtr. na wznak ustanowił nowy rekord okręgu, a dalej Bobera i Sulika.

Specjalna wzmianka należy się Szczerbówny, która w obu konkurencjach wyprzedziła zdecydowanie swe przeciwniczki warszawskie, poprawiając rekord okręgowy w konkurencji 100 mtr. na wznak o 3 sek. Zawodniczka ta, o bardzo porównym stylu, ma przed sobą wielką przyszłość w pływaniu. Ładnie spisała się również Hrynekówna, ustanawiając nowy rekord okręgu w konkurencji 100 mtr. stylem klasycznym.

Wyniki:

100 m na wznak panów, kl. I.: 1) Cheina (Leg.) 1.23.6, 2) Kot (Pog.) 1:26.2 rek. okr., 3) Sulik (P.) 1.37.

100 m. styl dowolny pań: 1) Szczerbówna (P.) 1.30.5; 2) Święcińska (Leg.) 1.34.3; 3) Zatonówna 1.40.2.

100 m. kl. panów: 1) Szrajbman (Leg.) 1.24.2 rek. Polski wyrównany;

2) Choina (Leg.) 1.24.8; 3) Sulik (P.) 1.30.8

100 m. kl. pań: 1) Chomiakówna (Leg.) 1.40.3 rek. okr. W-wa; 2) Hrynekówna (P.) 1.57 rek. okr.; 3) Futrykówna (AZS) 2.07.2.

100 m. dowolny panów I. kl.: 1) Szrajbman (L.) 1.06.4; 2) Kosowski (Leg.) 1.11, 3) Bober (P.) 1.13.4.

100 m. na wznak pań: 1) Szczerbówna (P.) 1.44 rek. okr.; 2) Zatonówna (Leg.) 1.53.

Równocześnie odbyły się finały „Pierwszego Kroku Pływackiego“ dający one następujące wyniki:

50 m. dow. młodzieży do lat 14: 1) Semer (Lechia) 45.8; 2) Wojanarowicz (Lech.) 57.6; 3) Tretiak niestow. 60.2.

100 m. dow. młodzików do lat 18: 1) Lach (Lech.) 1.24.2; 2) Auster (Has.) 1.35.4; 3) Grabczewski (Lech.) 1.42.5.

100 m. klas. młodzików powyżej lat 18: 1) Fraenkel (Has.) 1.50.8; 2) Nieziński (Lech.) 1.51.5; 3) Krzemień (AZS) 2 min.

100 m. dow. dla młodzików pow. 18 lat: 1) Niecko (P.) 1.22.8; 2) Klumko 1.23.

100 m. klas. młodzików do lat 18: 1) Doliński (Lech.) 1.47.6, 2) Tieger (Dror.) 2 min., 3) Korkeš (Mak.) 2.05.

Na zakończenie zawodów pływackich odbyły się skoki pokazowe z udziałem Smoderka (Legja) Lacha (Lechia), Kremera (AZS) i Raiskiego (Pog.).

LEGJA—POGOŃ 5:1 (2:0).

W zawodach o wejście do Ligi piłki wodnej Legja (W-wa) zwyciężyła Pogon 5:1 (2:0). Przewaga Legji była zdecydowana, to też zwycięstwo od pierwszej chwili nie nasuwało wątpliwości. Bramki dla Legji zdobyli Zubowicz 2, Smoderka 2, Zakrzewski 1, — dla Pogoni: Sulik. Sędziował inż. Kuchar.

Przed zawodami nastąpiło oficjalne powitanie zawodników stołecznych przez prezesa LOZP., p. T. Kuchara — w imieniu Legji odpowiedział kierownik ekspedycji kpt. Relich, wręczając Pogoni bukiet z szarfami Legji. Widzów 1.000.

Nowy rekord szybowcowy.

W sobotę na kursie lotów żaglowych nad terenami płaskimi, zorganizowanych przez szkołę szybowcową Aeroklubu Lwowskiego w Bezmie chowej pilotka Aeroklubu Lwowskiego Danuta Sikorzanka wystartowała z lotniska w Skniłowie o godz. 10.40 na szybowcu typu Komar, konstrukcji Antoniego Kocjana. Po dwunastu minutach holowania pilotka na wysoko-

ści 1200 mtr. odczepiła się i po 3 godz. i 38 min. żaglowała na przesirzeniu Lwów—Gródek Jagielloński—Janów, wylądowała o godz. 14.30 na lotnisku w Skniłowie, uzyskując w czasie lotu 300 mtr. ponad wysokość odczepienia się. Sikorzanka ustanowiła nowy polski kobiecy rekord długości lotu na szybowcu.

LWÓW—CZERNIOWCE 3:0 (1:0).

W rewanżowych zawodach między miastowych Lwów zwyciężył Czerniowce 3:0 (1:0). Aczkolwiek gra była przeważnie otwarta, jednak Lwów miał przewagę i zwycięstwo jego było zupełnie zasłużone. W drużynie lwowskiej wystąpił nowy zawodnik Pogoni, Borowski, który zapowiada się niezle. Bramki strzelił Matjas 2, 1 samobójcza. Sędziował p. Wieczysty, b. dobrze. Widzów 1.500.

LECHJA — POLONIA 2:2 (2:0).

Zaw. o mistrz. okr. W pierwszej połowie gra wyrównana, po przerwie z przewagą Poloni. Bramki strzelił: dla Lechji: Bradecki z karnego i Krusze, dla Poloni: Kwiatkowski i Ma.odobry. Wyróżnić należy z Lechji: Kruszego,

Dmytrowa i Krasickiego w bramce, z Poloni: Zobaczyńskiego i Kwiatkowskiego. Sędziował p. Sawaryn.

Wobec tego wyniku odbędzie się trzecie spotkanie, rozstrzygające najbliższej niedzieli w Stryju.

Przed zawodami wręczył LOZP. p. mjr. Mirski Woleński odznaczonym graczom i działaczom Lechji odznaki honorowe.

HAKOAH—LEGJA 3:3 (3:2).

Warszawa. Gra była ciekawa w pierwszej połowie, zwłaszcza Hakoah pokazał koncertową grę. Po przerwie gra beznadziejna. Bramki dla wiedzi-czyków zdobyli Reich 2 i Weiskopf; dla Legji — Nawrot i Wypięwski, trzecia samobójcza. Sędziował p. Szostakiewicz. Widzów przeszło 5000.

Najniższe temperatury powietrza na największych wysokościach.

Przy pomocy balonów sond, które po zaopatrzeniu w przyrządy samopiszące wysyłane są w wyższe rejony powietrzne, stwierdzono, że temperatura powietrza staje się coraz niższa, im wyżej wznoszą się balony. Już w r. 1902 stwierdzono, że na wysokości ok. 11 km. wzrost zimna ustaje i że w stratosferze temperatura utrzymuje się na 55 stopniach poniżej zera. Ale i na tej wysokości zdanzają się wahania temperatury. Tak więc na wysokości 15 i pół km. stwierdzono temperaturę 92 stopni poniżej zera, a działo się to bynajmniej nie pod biegunem północnym, lecz nad miastem Batawia na wyspie Jawie, pod równikiem, w miejscowości, gdzie panują upały tropikalne. Natomiast na wysokości 26 km. stwier-

dżono znowuż temperaturę 55 stopni poniżej zera, a zatem temperaturę wyższą. Dzisiaj przeważa pogląd, iż na wysokości 80 km. panuje temperatura nieco niższa od zera.

Niskie temperatury na znacznych wysokościach zaobserwowali już oddawna badacze na szczytach gór. Na szczycie góry Mac Kinley na Alasce np. turysta angielski, Stuck, na wysokości 4.570 mtr. włożył termometr do szkatułki drewnianej, którą tam zostawił w bezpiecznym miejscu. Po 19-tu latach odnaleziono termometr Stuck'a odczytano żeń, iż temperatura wynosiła poniżej 73 stopni.

Program radjowy.

Poniedziałek, 24 lipca.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11:57: Przerwa. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy. Utwory kameralne L. von Beethovena. 12:25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:33: Komunikat meteor. 12:35: Muzyka z płyt. 12:55: Dziennik południowy. 13—14:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt gramof. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:40: Muzyka z płyt gramof. 15:50: Skrzynka dla dzieci w opr. cici Ady. 16: Trans. z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. orkiestry symf. Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tyllji. 17: Trans. z Warszawy. Pogadanka w języku francuskim. Lektor p. Lucien Roquigny. 17:15: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. Ireny Białkiewiczówny (śpiew), Bronisława Szulca (waltornia)

i Ludwika Ursteina (akomp.). 18:15: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze”) p. t.: „Interwencjonizm Państwa w rolnictwie” wygł. p. Janusz Rakowski. 18:35: Trans. z Warszawy. Utwory fortepianowe Romana Maciejowskiego w wyk. kompozytora. 19:20: Rozmaitości. 19:35: Odczytanie programu na dzień następnny. 19:40: Trans. z Warszawy. Feljton literacki „Gdy Beatrycze pisze”, pióra p. Karola Irzykowskiego. 19:55—20: Przerwa. 20: Muzyka z płyt. 20:10: Skrzynka techniczna w opr. inż. Józefa Mińskiego. 20:20: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 20:30—23:10: Trans. z Warszawy z teatru „830”, operetki Youmans'a: „No, no, Nanette”. W przerwie I. trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. W przerwie II.: komunikaty.

Wtorek, 25 lipca.

Lwów (381). Godz. 7: Trans. z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11:57: Przerwa. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:03: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. 12:25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:33: Komunikat meteor. 12:35: D. c. koncertu. 12:55: Dziennik południowy. 13—13:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska Giełda Zbożowa i płyty. 15:45: Lwowska Chwilka Lotnicza i Przeciwigazowa. 15:50: Muzyka z płyt. 15:55: Trans. z Warszawy. Kom. Państw. Urz. Wych. Fizycznego i Państw. Zw. Sportowego. 16: Trans. z Ciechocinka. Koncert w wyk. orkiestry symf. Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tyllji. 17: Trans. z Warszawy. „Młodzi Polacy zagranicą”, wygł. p. Tomasz Piskorski. 17:15: Muzyka z płyt. 17:55: Recital fortepianowy Artura Selcera. 18:15: Trans. z Warszawy. „Polska marynarka handlowa”, wygł. p. W. Jastrzębowski. 18:35: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Umberto Macieja (tenor), przy fortepianie Ludwik Urstein. 19:05: Skrzynka programowa w opr. p. Bohdana Sadowskiego. 19:20: Rozmaitości. 19:35: Odczytanie programu na dzień następnny. 19:40: Trans. z Warszawy. „Na widnokręgu”. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Stanisława Korwina - Szymanowska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.). 20:50: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 21: Chwilka Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej. 21:10: Koncert orkiestry P. R. 22: Trans. z Ciechocinka. Muzyka taneczna z kaw „Europa”. 22:25: Wiadomości sportowe. 22:35: Komunikaty. 22:40—23: Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Naddunajska federacja gospodarcza.

W Wiedniu, Pradze i Budapeszcie coraz częściej i coraz głośniej mówi się o unji gospodarczej państw naddunajskich. Szczególnie ostatnio sprawa ta stała się niezwykle aktualna w związku z trudnościami konferencji londyńskiej i zaostreniem stosunków pomiędzy Niemcami i Austrią. Zwłaszcza na Węgrzech prądy te są bardzo silne, a ruch za utworzeniem naddunajskiej federacji gospodarczej posiada znakomitego teoretyka i pioniera w osobie b. ministra prof. Elemara Hantosa. Pracował on ostatnio na zaproszenie szereg najważniejszych międzynarodowych instytucji gospodarczych obszerny memoriał, który przedstawiony został prezydium konferencji londyńskiej. Memoriał ten złożony został w Londynie przez instytut dla spraw Europy Środkowej w Wiedniu, przez europejski związek celny w Paryżu i przez klub Cobdena w Londynie.

W memoriale swym wskazuje prof. Hantos na wspólnotę gospodarczą państw naddunajskich, wynikającą z podstawowych elementów: zadłużenia, waluty i stosunków handlowych.

Aby rozwiązać problem zadłużenia państw naddunajskich, należałoby przede wszystkim przeprowadzić układy pomiędzy krajami i przystosować olbrzymie zobowiązania do zmienionych stosunków powojennych przez obniżenie procentowania i konsolidację długów krótkoterminowych. Zobowiązania prywatne powinny mieć pierwszeństwo przed zadłużeniem publicznym. Najgłośniejszym jednak zadaniem na tym odcinku byłoby, zdaniem prof. Hantosa, zorganizowanie międzynarodowej pomocy kredytowej w celu utworzenia funduszu dla odbudowy normalnych stosunków pieniężnych. Fundusz ten posłużyłby do utworzenia specjalnego banku, którego zadaniem byłoby w pierwszym rzędzie upłynnienie zamrożonych kredytów.

Dla konsolidacji pieniężnej państw naddunajskich niezbędne jest jaknajszysze rozluźnienie wszelkich politycznych w obrębie państw — które przysąpiłyby do federacji naddunajskiej. Byłoby to, oczywiście, możliwe tylko wówczas, gdyby banki emisyjne państw naddunajskich podjęły jaknajściślejszą współpracę i wytknęły sobie w tym celu dwa główne zadania. 1) przyjmowanie waluty jednego z państw naddunajskich we wszystkich pozostałych krajach, które przystąpiłyby do federacji, 2) przekazywanie dewiz pomiędzy temi bankami na podstawie jakiegoś starego kursu. Jest to system skartelizowanych banków emisyjnych, który opiera się na istniejącym oddawna w krajach skandynawskich, a doskonale funkcjonującym systemie kooperacji bankowej.

Dla rozwiązania zagadnień handlowo politycznych federacji naddunajskiej wysuwa prof. Hantos wewnętrzne za-

sadnienie geograficznej i gospodarczej całości tych państw. Istnieje jego zdaniem nad Dunajem wzajemne uzupełnienie się gospodarcze i tradycyja na jedną gospodarczą tych państw. Wystarczyłoby więc silniejsze zacieśnienie gospodarczej wspólnoty na podstawie wspólnego systemu preferencji. W każdym z państw naddunajskich należałoby stworzyć specjalną taryfę uprzywilejowaną, która miałaby zastosowanie wobec pozostałych krajów. Wszelkie obawy naruszenia uprawnień, wynikających z największego uprzywilejowania byłyby tu nieistotne, gdyż utworzenie federacji naddunajskiej nie mogłoby żadną miarą dla jakiegokolwiek kraju przynieść pogorszenia sytuacji handlowo-politycznej. Przeciwnie kooperacja ta umożliwiłaby wydawniejszy rozwój sił gospodarczych na tych rozdrobnionych terytoriach i stworzyłaby poważniejsze możliwości zbytu.

Jednocześnie z utworzeniem gospodarczej federacji naddunajskiej musiałyby nastąpić całkowite zaspokojenie słusznych potrzeb gospodarskich wszystkich wielkich państw, graniczących z krajami, wchodzącymi w skład federacji. Polska, Niemcy i Włochy musiałyby otrzymać całkowitą gwarancję,

iż ich możliwości gospodarcze w zakresie obrotu towarowego na rynkach państw naddunajskich nie ulegną żadnemu ograniczeniu. Mogłoby to nastąpić przez zawarcie układu, w którym federacja naddunajska zobowiązywałaby się nie podwyższać stawek celnych na towary najbardziej interesujące te 3 wielkie państwa i zrezygnować ze wszelkich podwyżek cel, obowiązujących w odniesieniu do tych krajów. Federacja naddunajska musiałaby raczej niżyc cła na niektóre towary, które stanowią przedmiot masowego importu do państw federacji naddunajskiej. Tylko w ten sposób bowiem mogłaby być zagwarantowane sąsiednim państwom utrzymanie ich eksportu w dotychczasowych granicach i zapoczątkować stopniowo niżanie murów celnych.

Projekty przedstawione przez 3 tak poważne instytucje dyskutowane są obecnie nie tylko w Londynie, ale i w poszczególnych państwach, które mogłyby ewentualnie przystąpić do federacji naddunajskiej. Zwolennikiem tych koncepcji jest m. in. min. Benesz, którego inicjatywę zawdzięczać należy tak szerokie ujęcie całokształtu zagadnienia. O.

Zaginiona wyspa.

Rządy sześciu państw wystąpiły w ostatnich miesiącach szereg okrętów na poszukiwanie na wodach Oceanu Spokojnego maleńkiej wysepki, która zaginęła w tajemniczy sposób, chociaż jej położenie geograficzne jest urozumowane dokładnie znane. Dwa amerykańskie parowce bowiem, które przepłynęły ocean w miejscu, gdzie wyspa powinna się znajdować, powróciły z wiadomością, że znikła ona bez śladu.

Wyspa ta nazywa się Sara Anna i była prawdopodobnie przystanią czarnych żeglarzy - polinezyjskich. Europejczycy nie interesowali się wcale wysepką, która nie była niczem innym, jak tylko większą ławą koralową. Cóż zatem stać się mogło przyczyną tak wielkiego zaniepokojenia z powodu nagłego jej zniknięcia? Przyczyną tego faktu leży w naukowej wartości wyspy. Dnia 28 czerwca przyszłego roku oczekiwane jest zjawisko niebieskie, którego dokładna obserwacja możliwa będzie właśnie z wyspy Sara Anna, mianowicie całkowite zaćmienie słońca.

Wszystkie zaćmienia tarczy słonecznej widzialne bywają tylko w pewnych strefach globu ziemskiego, zależnie od momentu dnia, w którym następują — w innych miejscach zaś zobaczyć ich nie można. Zjawisko to powstaje, jak wiadomo, w chwili, gdy księżyc w swej wędrówce dookoła ziemi stanie pomiędzy nią a słońcem i zasłoni tarczę

słoneczną. Zaćmienie widzialne jest zatem w tych okolicach ziemi, których dotyka stożek cienia księżycowego swym końcem. Inne miejsca, nieobjęte zasięgiem tego cienia, oświetlone są normalnie przez promienie słoneczne.

Ciemność, jaką wywoła w przyszłym roku zaćmienie słońca na wyspie Sara Anna, obejmie wprawdzie znaczny obszar powierzchni ziemi, t. j. prawie 10.000 km długości i 250 km szerokości, ale ma to znaczenie tylko teoretyczne, ponieważ przestrzeń ta leży na powierzchni oceanu. Wyspa koralowa Sara Anna stanowi jedyny stały punkt na całym tym obszarze, jedynym miejscu, gdzie można ustawić aparaty obserwacyjne. Na pokładzie okrętu umieścić ich nie można z powodu niustannych wstrząśnień, spowodowanych ruchem fal morskich.

Z tych powodów astronomowie pragną gorąco odnalezienia wyspy. W jakich okolicznościach i z jakich powodów mogła zatonać, pozostaje zagadką. Istnieje hipoteza, że pochłonął ją wybuch wulkanu na dnie oceanu. Wypadki takie zdarzały się nieraz w historii. Według innego przypuszczenia poszukiwana wyspa wcale nie istniała, a stworzyła ją jedynie fantazja kartografów, czemu jednak zaprzeczają relacje rybaków polinezyjskich. Poszukiwania zaginionej wyspy trwają nadal, dotychczas bez rezultatu.

Pogotowie ratunkowe dla samobójców.

Przed dwoma laty powstało w Monachium z inicjatywy znanego pisarza a zarazem lekarza-psychiatry Gustawa Troberga towarzystwo, które przybrało nazwę „Dorażnej pomocy dla samobójców”.

Towarzystwo to ma na celu niesienie pomocy niedoszłym samobójcom, t. j. nie tym, którzy już targnęli się na swe życie, a którym — o ile jeszcze żyją — potrzeba w pierwszym rzędzie pomocy lekarskiej, ale raczej kandydatom na samobójców, potrzebującym w krytycznych momentach życia pomocy, rady i opieki.

Członkami towarzystwa są lekarze, prawnicy, duchowni, nauczyciele, sędziowie, publicyści, literaci. Dzięki zorganizowanej w ten sposób akcji, człowiek, pragnący z tych czy innych powodów własnowolnie zejść ze świata, znajduje w towarzystwie tem pomoc „specjalistów”, którzy go od tego zamiaru odwodzą i leczą psychicznie.

Towarzystwo posiada w Monachium kilka stacji ratowniczych, otwartych w dzień i w nocy i spieszących z pomocą tym, którzy się zgłaszają.

Jak opiewa opublikowane sprawozdanie towarzystwa za rok ubiegły, stacje te uchroniły od samobójstwa 180 osób. Rzecz charakterystyczna, że najczęściej powodem zamierzonego samobójstwa były choroby. Stacje ratownicze miały w tych wypadkach sześć lat pole do działania. Dalej przyczyną zamiaru samobójczego bywała niedza, niesnaski rodzinne i nieszczęśliwa miłość, a na ostatnim miejscu znalazła się liczba tych, którzy rozczarowali się wogóle do życia.